

BARDO - Oni dodają kolorytu miastu cudów

Napisano dnia: 2025-06-29 12:14:20



(Inf. wł.). **Blisko pięćdziesiąt prac, a wśród nich m.in. pejzaże z Barda, autoportrety i kopie wielkich mistrzów malarstwa. Wszystko to można było zobaczyć podczas wernisażu wystawy grupy malarskiej prowadzonej przez Michała Rajczakowskiego, który odbył się w sobotę, 28 bm. w Centrum Kultury i Bibliotece w Bardzie.**



Wystawa stanowi przegląd dziesięciomiesięcznej pracy uczestników grupy malarskiej, która regularnie spotyka się w pracowni z artystą **Michałem Rajczakowskim**. Prezentowane dzieła powstały w różnych technikach, tj. akryl czy akwarela. Pod okiem prowadzącego prace tworzyły - **Olha Basovska, Olga Herdy, Elżbieta Karamon, Małgorzata Koń, Zofia Maniak, Katarzyna Nowotko, Kamila Sadko, Sara Sarkowicz-Sirko, Ryszarda Styrzewska, Ewa Szybiak, Iwona Wieczorek** oraz **Bożena Wojnar**. Autorki zostały uhonorowane symboliczną różą oraz dobrym słowem przez burmistrznię **Martę Ptaśńską**.



- Są tu osoby zasłużone stażem, czyli malują już od wielu lat, ale są też osoby, które dopiero zaczęły. I jak widać, wszyscy są radośni, uśmiechnięci, zadowoleni. Czyli nie jest tak źle - mówił z uśmiechem podczas otwarcia wystawy M. Rajczakowski.

Na ekspozycję złożyło się około pięćdziesiąt prac, w tym pejzaże Barda, kapliczki, autoportrety oraz kopie dzieł takich artystów jak Claude Monet i Gustav Klimt. Prace inspirowane lokalnym krajobrazem i architekturą zajęły szczególne miejsce.



*- Kiedyś himalaista Rafał Fronia, mój serdeczny przyjaciel, powiedział do mnie tak: „Wiesz co? Człowiek bez pasji jest człowiekiem strasznie smutnym. Więc miej pasję”. Pan Michał nie jest smutny. Ma pasję, ma cel. I co najważniejsze, pozwolenie od małżonki. Ale dzieli się tą pasją z innymi i to jest najważniejsze - zaznaczył dyrektor CKiB **Jarosław Rudnicki**.*

Obecni na wydarzeniu uczestnicy grupy nie kryli wdzięczności.



*- Mistrzu, dziękujemy Ci za cierpliwość, za to, że nas prowadzisz, że nas uczysz i dzielisz się tym, co wiesz najlepiej. Bardzo dziękujemy - przekazała w imieniu grupy **Sara Sarkowicz-Sirko**.*

Wernisaż był nie tylko okazją do podziwiania prac, ale również do integracji uczestników i odwiedzających. Organizatorzy przygotowali poczęstunek - poza kawą i herbatą, dużym zainteresowaniem cieszył się chłodzony arbuz, który znakomicie sprawdził się w upalny dzień.

Jak poinformował dyrektor Rudnicki w rozmowie z nami, istnieje nadzieja, że przyszłoroczna edycja

wernisażu odbędzie się już w nowej sali ekspozycyjnej przy ul. Kolejowej. Ma to być przestrzeń dedykowana wystawom, wyposażona w odpowiednie oświetlenie i oferująca większą powierzchnię wystawienniczą. Stara sala uległa zniszczeniu podczas powodzi, która nawiedziła Bardo we wrześniu ubiegłego roku.

(bp)

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA:

